Rok X. Nr. 83. Sosnowiec, poniedziałek 25 marca 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Spontaniczne manifestacje z okazji uchwalenia konstytucji

Marszałkowie sejmu i senatu i prezes Sławek u prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 24. 3. PAT. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki w towarzystwie premjera Kozłowskiego przyjął dziś przed uroczystościami z okazji uchwalenia nowej konstytucji w swych apartamentach marszałka sejmu Świtalskiego, marszałka senatu Raczkiewicza i prezesa BBWR. płk. Walerego Sławka, którzy przybyli do p. prezydenta w celu powiadomienia go o uchwaleniu ustawy konstytucyjnej przez izby ustawodawcze.

WARSZAWA, 24. 3. PAT. Z okazji uchwalenia konstytucji stolica przybrała odświętny wygląd. W godzinach rannych przeciągały ulicami miasta organizacje i stowarzyszenia społeczne z pocztami sztandarowemi, orkiestrami, podążając w kierunku Starego Miasta, skąd o godz. 12-ej miał wyruszyć pochód manifestacyjny. O godz. 10-ej rano w katedrze św. Jana zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. Mszę św. w asyście kleru celebrował ks. kardynał Kakowski.— Na nabożeństwie obecny był prezydent R. P., rząd in corpore, marszałkowie sejmu i senatu, prezes N. I. K., pierwszy prezes sądu najwyższego Supiński, prezes BBWR. Sławek, b. premjerzy Prystor i Jędrzejewicz, wicemarszałkowie sejmu i senatu, podsekretarze stanu, generalicja, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Po nabożeństwie odbyła się wielka manifestacja, będąca wyrazem radosnych uczuć ludności stolicy z okazji uchwalenia nowej konstytuji. Rynek wypełniły oddziały związków i organizacyj b. wojskowych P. W., strzelca, związków pracowniczych, cechów rzemieślniczych, organizacyj robotniczych, oraz tłumy ludności. U wylotu ul. Jezuickiej ustawiono trybunę przybraną zielenią.

PRZEMÓWIENIE WICEMARSZAŁKA CARA.

Do zgromadzonych tłumów wygłosił z trybuny przemówienie wicemarszałek sejmu Car, który m. in. powiedział:

„Nowa konstytucja stwarza własne nieoparte na wzorach obcych formy organizacji państwa, wysunięte z ducha dziejów polskich i związane ściśle z psychiką narodu polskiego. Nowa konstytucja wykreśliła szeroki rozwój życiu zbiorowemu, opierając je na miłości obywateli, sharmonizowaniu z dobrem publicznem. Nowa konstytucja buduje nowoczesne państwo w oparciu o miłość i przywiązanie swoich obywateli. Ale, aby wypełnić swoje szczytne zadanie państwo polskie musi rozporządzać środkami, któreby zapewniły życiu wewnętrznemu ład i bezpieczeństwo. Dlatego też Polska musi posiadać rząd mocny i od wszelkich wpływów zewnętrznych niezależny.

Nawiązaliśmy do świetlanej tradycji wiekopomnej konstytucji 3 maja, która głosi, że żaden rząd najdoskonalszy bez dzielnej władzy wykonawczej ostać się nie może. Doświadczenie nauczyło, że zaniedbanie tej części rządu nieszczęściem napełniło Polskę.

Po tem przemówieniu wszedł na trybunę prezydent m. Warszawy Starzyński, wygłaszając dłuższe przemówienie. Po wzniesieniu przez tłum wielokrotnych okrzyków na cześć p. Prezydenta i Marszałka Pilsudskiego, orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie uformował się kilkudziesięciotysięczny pochód, na czele którego kroczyli posłowie i senatorowie z wicemarszałkiem sejmu Carem oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych ,dalej szły poczty sztandarowe związków b. wojskowych ze związkiem legjonistów na czele itd.

Do Belwederu udała się delegacja, która wpisała się do księgi następującemi słowami: „Lud Warszawy, zebrany w dniu 24 marca 1935 r. na Starem Mieście spowodu radosnej nowiny o dokonaniu przez sejm dzieła naprawy ustroju państwowego, składa Ci, Panie Marszałku hołd i oświadcza, że wiecznie stać będzie na straży tego ustroju, obowiązki swoje wobec państwa będzie gorliwie wykonywał i dla obrony jego gotów jest poświęcić zarówno swe życie jak i mienie".

MANIFESTACJE W CAŁYM KRAJU.

WARSZAWA, 24. 3. (wł.) O spontanicznych manifestacjach donoszą z całej Polski. We wszystkich miastach i miasteczkach odbyły się uroczyste nabożeństwa, poczem przy dźwiękach orkiestr przeciągały pochody.

Wczorajsze manifestacje w Zagłębiu

W SOSNOWCU.

Od wczesnego ranka wszystkie domy udekorowano chorągwiami.

O godz. 10-ej rano w miejscowym kościele parafjalnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. Brodziński, kazanie wygłosił ks. prob. Giebartowski.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz, organizacyj, instytucyj i szkoły.

O godz. 12 w poł. przed dworcem odbyła się manifestacja. Przemówienia o znaczeniu konstytucji wygłosili prez. Kaczkowski, mec. Pawełek i p. Piasecki.

W lokalu seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu odbyło się wielkie zebranie robotnicze, na którem po referatach prez. Kaczkowski i mec. Pawełka odbyła się manifestacja na cześć rządu i sejmu z racji uchwalenia nowej konstytucji.

Następnie wszyscy uczestnicy zebrania udali się pochodem przed dworzec kolejowy, gdzie brali udział w ogólnych manifestacjach.

Wieczorem przed dworcem rozpalono ognisko oraz grała orkiestra.

W BĘDZINIE.

Manifestacje z racji uchwalenia konstytucji odbyły się w godzinach południowych. Na placu 3-go maja obok pomnika poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p. zebrały się delegacje miejscowych organizacyj z orkiestrą kop. Paryż na czele.

Do zebranych wygłosił przemówienie prof. Rzadkowski. Wieczorem odbyła się akademja oraz na placu 3-go maja rozpalono ognisko, przy którym zebrały się tłumy publiczności.

W DĄBROWIE.

Rano o godz. 9.30 odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował miejscowy proboszcz ks. Mazurkiewicz. Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta, kierując się do pomnika Kościuszki, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił inż. Berbecki. Wieczorem odbyła się akademja.

MANIFESTACJE W POW. BĘDZIŃSKIM.

W całym powiecie będzińskim odbyły się wczoraj żywiołowe manifestacje na cześć rządu, sejmu, Marszałka Piłsudskiego spowodu uchwalenia konstytucji.

W gminie Ożarowice w Sączowie odbyło się uroczyste Te Deum. Ks. dziekan Łupiński odprawił uroczystą sumę. Po sumie odśpiewano Boże coś Polskę. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Łupiński. Na uroczystość przybyły dzieci szkolne.

W gminie olkusko - siewierskiej w Strzemieszycach Wielkich, na apel BBWR. wystąpiły organizacje i sformował się pochód. Przemówienie wygłosił p. Gajek, wiceprezes BBWR. Pochód przeszedł przez całe Ząbkowice.

Członkowie sejmiku będzińskiego w nowym składzie, zebrani na pierwszem posiedzeniu w radzie powiatowej BBWR. spowodu uchwalenia konstytucji przesłali Marszałkowi Piłsudskiemu wyrazy hołdu.

HOŁD RZEMIOSŁA ZAGŁĘBIA.

Wczoraj w tow. rzemieślniczem obradowali mistrzowie Zagłębia wszystkich cechów.

Na wiadomość o uchwaleniu konstytucji wyrażono wielką radość i wzniesiono okrzyk na cześć rządu i Marszałka Piłsudskiego.

W NIWCE.

O godz. 10-ej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. Liderman.

W nabożeństwie wzięły udział delegacje miejscowych organizacyj, górnicy, młodzież szkolna oraz liczna miejscowa ludność.

W CZELADZI.

W godzinach południowych na rynku miasta zebrały się delegacje miejscowych instytucyj i organizacyj. Do zebranych wygłosił przemówienie o znaczeniu konstytucji, prezes klubu BBWR. Sadowski.

W OLKUSZU.

Z racji uchwalenia nowej konstytucji odprawione zostało w miejscowym kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo. Kazanie wygłosił ks. dr. Piskorz.

Po nabożeństwie do licznie zebranych na rynku delegacyj, wygłosił okolicznościowe przemówienie, prezes rady powiatowej BBWR. dr. Łapiński.

Na zakończenie manifestacji orkiestra odegrała hymn narodowy.

Niemal we wszystkich miejscowościach pow. olkuskiego urządzono samorzutnie manifestacje.

W Wolbromiu do zebranych mieszkańców wygłosił przemówienie kier. Binkiewicz, w Bolesławiu dr. Czachurski, w Pilicy p. Jeleń, w Żarnowcu p. Gruszczyński, w Ogrodzieńcu — kier. Raj. W Ojcowie odbyła się akademja.

Minister Simon w Berlinie

Oświadczenie ministra Lavala

PARYŻ, 24. 3. (wł.) Do sobotniej przedwstępnej konferencji przedstawicieli trzech mocarstw w Paryżu przywiązują w francuskich kołach politycznych dużą wagę. Konferencja dzisiejsza pozwoliła Lavalowi na wyrażenie tezy francuskiej, która raz już była rozwinięta szczegółowo w Londynie w dniu 2 lutego. Rząd francuski potwierdził, iż nie zamierza w żadnych rokowaniach brać pod uwagę decyzji Niemiec w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej i utworzenia armji złożonej z 36 dywizyj.

Laval skorzystał ze sposobności, aby jeszcze raz wyrazić wolę Francji do zrealizowania paktu wzajemnej pomocy w Europie Wschodniej, jak również paktu w Europie Centralnej. Spotkanie w Stresie wyznaczone na 11 kwietnia potrwa do 3-ch dni i na tej naradzie przedstawiciele Anglji zapoznają Mussoliniego i Lavala z wynikami rozmów odbytych w stolicach Europy. Zwołanie nadzwyczajnej sesji rady ligi narodów nastąpić może koło 16 kwietnia.

LONDYN, 24. 3. (wł.) Minister Simon odleciał dziś samolotem do Berlina.

Organizacja zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Siedem działów pracy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przejął czynności 3 zakładów (Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Emerytalnego Ubezpieczenia od Wypadków), 2 instytucyj koordynujących (Izba Ubezpieczeń Społecznych i Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Choroby), a z dniem 1 kwietnia rb. Z.U.S. przejmie całokształt czynności Okręgowych Urzędów Ubezpieczeń.

Przejęcie tak wielkiego zakresu działania wymagało nowej, racjonalnej organizacji, którąby usprawniła administrację, a równocześnie pozwoliła na zmniejszenie kosztów administracyjnych. Każdy z zakładów przejętych przez ZUS. wykonywał dotychczas samodzielnie wszystkie czynności, związane z administrowaniem funduszami i wypłatą świadczeń. Mechaniczne połączenie czynności poszczególnych Funduszów w obrębie jednego Zakładu spowodowałoby dalsze jednoczesne prowadzenie prac przez różne wydziały w tym samym zakresie. Stan taki nie mógłby przynieść ani usprawnienia ani zmniejszena kosztów administracyjnych. Nasunęła się więc konieczność zastosowania innych form organizacyjnych. Podzielono mianowicie funkcje Zakładu na odrębne grupy.

W grupie pierwszej skupiono prace nad przeprowadzaniem badań ubezpieczeniowo - technicznych, sporządzaniem bilansów ubezpieczeniowych oraz prowadzeniem statystyki i opracowywaniem sprawozdań statystycznych w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń. Wykonywanie tych czynności powierzono wydziałowi ubezpieczeniowo - technicznemu.

Do drugiej grupy zaliczono sprawy związane z nadzorem Ubezpieczalni Społecznych oraz opracowywaniem norm organizacyjnych i prawnych w zakresie działalności ubezpieczalni społecznych. Skupienie nadzoru nad ubezpieczalniami w jednym dziale, jednej instytucji uwolni ubezpieczalnie społeczne od wielu drobiazgowych prac, które wpływały tylko na powiększenie ich kosztów administracyjnych. Czynności te powierzono działowi nadzoru i organizacji.

Do trzeciego działu należą: organizacja i kontrola lecznictwa, ustalanie jednolitych warunków służby lekarskiej, organizacja zakładów leczniczych, sprawy inwalidów wojskowych i akcja obrony przeciwgazowej. Wielkie sumy, jakie pochłaniało leczenie (w okresie od 1925 - 1933 r. wszystkie instytucje ubezpieczenia na wypadek choroby wydały ponad 1 miljard siedemset miljonów) wymagały wprowadzenia pewnej planowości i jednolitości w zakresie tych wydatków, celem najlepszego dostosowania ich do potrzeb lecznictwa ubezpieczeniowego. Sprawy te powierzono działowi lecznictwa.

Do grupy czwartej przydzielono przyznawanie i wypłatę wszystkich rodzajów świadczeń. Skupienie tych spraw pod jednem kierownictwem wpłynie na przyśpieszenie ich załatwiania oraz uchroni ubezpieczonych od straty czasu w ubieganiu się o świadczenia. Czynności te powierzono działowi świadczeń.

Do piątej grupy zaliczono sprawy następujące: preliminarz budżetowy Zakładu, lokata jego funduszów, administracja nieruchomości, dokonywanie budowy oraz sprawy rachunkowo-sprawozdawcze (księgowość). Scentralizowanie księgowości pod jednem kierownictwem pozwoli na przyśpieszenie zamknięć rachunkowych z działalności poszczególnych instytucyj. Dotychczasowe opóźnianie tych sprawozdań nie pozwalało czynnikowi obywatelskiemu na aktualną kontrolę gospodarki instytucyj ubezpieczeń społecznych. Sprawy te przydzielono działowi finansowo - majątkowemu.

Do szóstej grupy zaliczono sprawy personalne pracowników Zakładu i ubezpieczalni społecznych, sprawy gospodarcze, ogólne oraz kancelarję. Sprawy te przydzielono Sekretarjatowi generalnemu. W odrębną grupę wydzielono sprawy związane z likwidacją dotychczasowych instytucyj przejętych przez ZUS., załatwianie tych spraw powierzono działowi likwidacji.

W ten sposób utworzono w Zakładzie siedem działów pracy, których sprawne działanie ma umożliwić poważne oszczędności w kosztach administracyjnych, a tem samem i zmniejszenie obciążenia życia gospodarczego.

R. M.

Z historji kraju zamieszek i rewolucyj

W ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI GRECJI

Po wiekowej niewoli, w poszumie burz rewolucyjnych i wojen napoleońskich, zrodziło się w ujarzmionym narodzie, w potomkach dumnych Hellenów, gorące pragnienie bytu niezawisłego, które dla tylu narodów niósł bohaterski okres dziejów początków XIX wieku.

Płomienie powstania przeciwko odwiecznemu wrogowi, potężnemu wówczas Imperjum Ottomańskiemu, podsycił swym entuzjazmem gorejącym najznakomitszy poeta ówczesny lord Byron i składając w ofierze olbrzymi majątek, niepohamowaną wolę i życie własne — wkracza w szeregi bojowników o wolność ziemi, która wydała najwspanialsze pomniki wieczystego piękna, wielkości i wzniosłości ducha.

Wyprawa Byrona kończy się jego śmiercią tragiczną w obozie wojennym, a owej nocy 13 kwietnia, kiedy entuzjasta wolności Hellady, rozpęta ze świata schodzi największy poeta i ła się nad odwieczną ziemią straszliwa burza. To jakby żywioły żegnały nieposkromionego ducha poety i bojownika, wróżąc jutrzenkę swobody ziemi, dla której walczył i umarł.

Heroiczne osamotnienie powstańców Grecji, a niewątpliwie i śmierć Byrona, zwróciły uwagę całego świata na tę ziemię prastarą, broczącą krwią, rozdzieraną jak wówczas tak i dziś niezgodą, zrezygnowaną już prawie z możności odzyskania wolności. Dnia 3 lutego 1830 r. trzy najpotężniejsze państwa europejskie, mocą protokółu londyńskiego stwarzają nowe podwaliny niepodległości Grecji. Ale jej święto i data uroczysta liczą się od dnia 25 marca 1821, kiedy rękami metropolity Hremanosa dźwignięty został białoniemiecki sztandar powstańców Grecji.

Po odzyskaniu wolności Grecja została państwem o ustroju konstytucyjnej monarchji. Królów jej jednak prześladowało ponure fatum. Wreszcie Grecja stała się znowu republiką a twórcą jej był znany nam i z obecnej rewolucji Venizelosa, jeden z największych współczesnych mężów stanu, którego nazwano „chwałą i nieszczęściem" dzisiejszej Grecji.

Członkowie sejmiku z wizytą w radzie powiatowej B. B. W. R.

W ub. niedzielę odbyło się zebranie w radzie powiatowej BBWR. w Sosnowcu członków nowego sejmiku będzińskiego.

Przybyli nominaci ze szystkich gmin wiejskich i miasta Czeladzi. Zebranych w mieniu rady pow. BBWR. powitał dyr. Mazur. Celem konferencji były sprawy organizacji sekcji samorządowej z członków sejmiku przy radzie powiatowej BBWR, omówienie listy kandydatów do wydziału powiatowego, co odbyć się ma dziś o godz. 10 rano w Będzinie oraz przygotowanie członków różnych komisyj, jak kulturalno oświatowej, drogowej, opieki społecznej, rolnej, zdrowia publicznego, straży ogniowej, rewizyjnej i delegatów do rady szkolnej powiatowej.

Zjazd uchwalił wystawić tylko jedną listę BBWR do wydziału powiatowego. Pełnomocnikiem listy jest p. Dróżdż, z Łagiszy, zastępcą p. Bałaziński z Czeladzi.

Dziś, po ukonstytuowaniu się wydziału powiatowego zakończy się długi sezon przygotowawczy samorządu w myśl nowej ordynacji.

Zjazd mistrzów rzemieślniczych z powiatu będzińskiego

Wczoraj, w banku rzemieślniczym w Sosnowcu odbył się zjazd mistrzów rzemieślniczych.

Izbę kielecką reprezentował dyr. izby Axentowicz i instruktor p. Wójtowicz. Z radców byli obecni dyr. Mazur, Siłuszek, Zając, Goldstein. Przewodniczył starszy cechu p. Wałkowski, asesorowali pp. Lange, Zając i Cynko.

Omawiano sprawę wystawy eksponatów rzemieślniczych Zagłębia Dąbrowskiego na wystawie poznańskiej, sprawę biura informacyjnego dla rzemiosła i urządzenie wzorowni wyborów rzemieślniczych.

W zebraniu wzięło udział przeszło osiemdziesięciu starszych cechowych.

Czeladź rzemieślnicza radzi o sobie

Po raz pierwszy od czasów istnienia państwa zgromadziła się czeladź rzemieślnicza z Sosnowca, by radzić nad swojemi bolączkami i zorganizować się w związek.

Zebranie zagaił radca izby rzemieślniczej dyr. Mazur. Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano czeladnika p. Szczepanika. Statut związku czeladzi Zagłębia Dąbrowskiego referował radca Siłuszek. W omówieniu poszczególnych punktów statutu czeladniczego brali udział liczni członkowie. Statut w ogólnym zarysie przyjęto. Obradom przysłuchiwali się delegaci dyrekcji izby rzemieślniczej z Kielc, dyr. Grzegorz Axentowicz i instruktor p. Wójtowicz.

Makabryczna sprawa

w sądzie okręgowym w Sosnowcu

Przedmiotem dzisiejszego procesu w sądzie okręgowym w Sosnowcu będzie ponura zbrodnia, dokon. w Dąbrowie przy ul. Królowej Jadwigi.

W piecu mieszkania właścicielki kawiarni, Cecylji Gajdzikównej, znaleziono resztki zwęglonych zwłok noworodka, powitego przez Stefanję Talfus z Ząbkowic. Dziecko po urodzeniu zostało uduszone i wrzucone do pieca.

O popełnienie tej potwornej zbrodni staje przed sądem Gajdzikówna, Falfusówna i akuszerka Stanisława Kościukowa z Dąbrowy (Narutowicza 38).

Makabryczne tło sprawy budzi wielką sensację.

KRONIKA

Poniedz. 25 Marzec	Dziś: Zawiast. N. M. P. Jutro: Emanuela i Teklii Wschód słońca: 5.23 Zachód słońca: 6.02

RADJO

Poniedziałek, 25 marca.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 „Wskazówki praktyczne". 8.00 Aud. dla szkoł. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Płyty. 12.45 Sublokatorzy. 12.55 Dziennik południowy. 13.00 Koncert z Krakowa. 13.40 Płyty. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert. 16.30 Niemiecki. 16.45 Takie sobie wsiowe piosneczki. 17.00 Audycja dla chorych. 17.15 Rezerwa ogólnopolska. 18.00 Wędrówka mikrofonu po Polsce. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie artystyczne stolicy. 18.45 Płyty. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Koncert z Katowic. 19.50 Przegląd filmowy. 20.00 Tylko dla dorosłych. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert ze Lwowa. 22.00 Koncert reklamowy. 22.45 Muzyka salonowa. 23.00 Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE.

Poniedziałek, 25 marca.

6.30. Transmisja z Warszawy. 7.45. Program na dz. bież. 7.50. Wskazówki praktyczne. 8.00. Transmisja z Warszawy. 11.57 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.05. Muzyka ludowa. 12.45. Transmisja z Warszawy i Krakowa 13.40. Płyty. 14.00. Marsze i walce. 15.45. Transmisja z Warszawy. 16.30. Jedziemy do Afryki. 16.45. Transmisja z Warszawy. 18.00. Transmisja z Wilna. 18.25. „Caritas". 18.30. Kochani ludzie — foljeton. 18.45. Płyty. 19.07. Program na dz. nast. 19.25. Lokalne wiadomości sport. 19.30. Transmisja z Warszawy. 19.35. Koncert popularny. 19.50. Transmisja z Warszawy i Lwowa. 22.30. Koncert reklamowy. 22.45. Transmisja z Warszawy.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 4-ej popołudniu specjalne przedstawienie dla szkół powszechnych pt. BALLADYNA.

Jutro arcywesoła komedja muzyczna pt. „JIM I JILL.

Dnia 27 bm. CUDZE DZIECKO.

Walka z awanturującym się warjatem w Sosnowcu

Onegdaj o północy mieszkańcy ulicy Miłej i sąsiednich w Sosnowcu zaalarmowani zostali jakimś przeraźliwym krzykiem.

Niebawem okazało się, że osobnikiem, który zakłuca nocną ciszę jest umysłowo chory, 41-letni Władysław Szafruga, zam. przy ul. Miłej 3.

Szafruga wdrapał się po framudze muru na balkon I piętra domu, w którym mieszkał i począł tłuc szyby, improwizując przemówienia do zebranych na ulicy ludzi. Chwilami Szafruga deklamował z patosem jakieś wiersze.

Szafruga policjantów, którzy nawoływali go do opuszczenia balkonu, począł obrzucać obelżywemi słowami, po chwili zaś zdjął z nóg kamasze i rzucił niemi w stronę zebranych.

Wezwano straż ogniową, która po przystawieniu drabiny do balkonu zdołała dopiero awaturującego się warjata uspokoić i na lince zwindować na dół.

Związanego sznurami Szafrugę przewieziono do komisarjatu policji, skąd następnie odesłano go do szpitala dla umysłowo chorych.

ODWOŁANIA OD DECYZYJ BIUR FUNDUSZU PRACY.

Z dniem 1 kwietnia rb. wszelkie odwołania od decyzyj wojewódzkich biur Funduszu Pracy i od decyzyj ekspozytur Funduszu Pracy rozpoznawać będzie wojewoda, którego decyzje będą ostateczne.

Dotychczas ostatnią instancją w sprawach przymusu zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, wymiaru zasiłków i tp. było ministerjum opieki społecznej.

——o——

— **Posiedzenie rady mieskiej w Sosnowcu. Dnia 26 i 27 bm. o godz. 7.30 wie**czorem odbędą się dwa kolejne posiedzenia rady miejskiej w Sosnowcu, na których rozpatrywany będzie budżet na 1935-36 rok.

Dziś o godz. 7.30 wiecz. jak już donosiliśmy, odbędzie się pierwsze budżetowe posiedzenie.

— **Zebranie absolwentek.** Dnia 31 bm. o godz. 16-ej w lokalu żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego w Sosnowcu, Kaliska 23, odbędzie się zebranie zarządu koła absolwentek tejże szkoły

— **„Walka o dobre produkty żywnościowe“.** Zarząd polskiego towarzystwa higjenicznego w Sosnowcu przy współdziale i poparciu izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu zwołuje na 28 bm. o godz. 22 do sali posiedzeń izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu przy ul. 3-go maja konferencję na temat „Walka o dobre produkty żywnościowe“.

— **Z życia kółka rolniczego w Kromołowie.** Onegdaj pod przewodnictwem instruktora OTO. i KR. p. W. Wereszczaki z Zawiercia odbyło się walne zebranie członków kółka rolniczego z Kromołowa. Po przyjęciu sprawozdań, dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes — W. Cerek, wiceprezes — A. Gieszczyk, sekret. — T. Turlej, skarbnik — P. Orman, czł. J. Kwapisz, A. Walega i J. Wolny.

Komisja rewizyjna pp.: S. Kwapisz, W. Braksador i W. Kustra. Zaznaczyć należy, że kółko to jest jednym z najruchliwszych kółek w powiecie, również nieźle przedstawiają się jego finanse kasowe.

——::——

WOLBROM KRÓLEWSKIEM MIASTEM.

Najdawniejsza pieczęć m. Wolbromia, jakiej wzór znaleziono w archiwum muzeum Czapskich (zbiór Wittyga) w Krakowie wyobraża popiersie (nieudolnie wykonane) osoby ukoronowanej koroną o liściach, z opadającemi spod korony z obu stron bujnemi włosami, z napisem w otoku: S. Civitatis Wolbram. Pieczęć pochodzi prawdopodobnie z wieku 16, lub pierwszej połowy 17-go wieku.

Z opisu znajdującego się w muzeum, Wolbrom, jako osada istniała już w r. 1321 z przywilejami króla Łokietka i założona została przez sołtysa Wolwrama (stąd nazwa Wolwram, Wolbrom). Od wieku 14-go miasto Wolbrom było stale własnością królewską.

Obecnie magistrat wolbromski używać będzie pieczęci wyobrażającej twarz króla na tle błękitnem, o twarzy i włosach barwy naturalnej, koronie złotej z napisem w otoku: „Zarząd miejski królewskiego miasta Wolbromia“.

——o——

— Kradzież“. Ze strychu przy ul. Targowej 15 w Sosnowcu, na szkodę Mandelbauma Altera, skradziono bieliznę, wartości 180 zł.

W nocy z 22 na 23 bm. z fabryki plomb ołowianych Chaima Liwera przy ul. Podzamcze 63 w Będzinie, skradziono pewną ilość ołowiu i drutu miedzianego, wart. około 250 zł.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Walne zebrania klubów sportowych w Zagłębiu

ZEBRANIE CZŁONKÓW SOSNOWIECKIEJ UNJI.

Wczoraj, w sali P.Z.P.P. i H. odbyło się walne zebranie członków S. T. S. Unja w Sosnowcu, na które przybyli liczni członkowie wspierający i czynni.

Obrady zagaił inż. Bijasiewicz, poczem przez powstanie uczczono pamięć zmarłych członków a następnie na przewodniczącego zebrania wybrano p. Lwowskiego, na asesorów pp: Morawskiego, Kasprzyka i Męczyka, sekretarzował p. Żurek.

Po złożeniu sprawozdań z działalności klubu w roku ubiegłym przez pp: Franka, Września, inż. Bijasiewicza i Ziembińskiego, udzielono jednogłośnie ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Inż. Bijasiewicz, składając sprawozdanie z działalności podkreślił, że nowy zarząd Unji musi usunąć z towarzystwa jednostki, które są przeszkodą w rozwoju klubu w zdrowej i czysto sportowej atmosferze. Szczególnie ostre słowa skierował inż. Bijasiewicz przeciwko t. zw. kibicom, którzy niejednokrotnie rozpijają i demoralizują graczy.

Skolei odbyły się wybory nowego zarządu.

Prezesem przez aklamację wybrany został inż. Bijasiewicz. Następnie w głosowaniu tajnem wybrano do zarządu pp: Pitowieckiego, Września, Podsiadłę i Wierzgałę. Zastępcy: Dąbrowiczowa, Zamojski, Wroński.

Sąd koleżeński pp: inż. Łaszkiewicz, St. Kasprzyk, Lwowski.

Komisja rewizyjna pp: Krężel, Ziembiński i Rogasz.

Budżet klubu na 1935-36 r. uchwalony został w sumie 32.000 zł.

Odznaki klubowe dla zasłużonych graczy przyznano piłkarzom: **Jakubczykowi, wi.**
Kopale, Staniszewskiemu, Skorusowi i Morgale oraz kolarzowi — Sielańczykowi

Następnie walne zebranie uchwaliło wyrazić podziękowanie za pracę członkowi klubu p. Stefanowi Zielińskiemu, który przeniesiony został do Warszawy.

Na zakończenie zebrani, doceniając znaczenie aktu uchwalenia nowej konstytucji wysłali depesze hołdownicze do Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

NOWY ZARZĄD C. K. S.

W dniu wczorajszym odbyło się w Czeladzi walne zebranie członków C. K. S., na którem wybrano nowy zarząd.

Zebranie zagaił inż. Michalski, na przewodniczącego poproszono burmistrza Dobrobczyńskiego.

Po sprawozdaniach ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum.

Następnie wręczono dyplomy za najlepsze wyniki kolarzom Rysiowi i Grendzie oraz piłkarzom Zarzyckiemu za udział w 45 meczach i Boguckiemu (47 meczów).

Do nowego zarządu klubu wybrano pp.: prezes—Segno, członkowie: Lorek, R. Nieszporek, M. Lisiecki, Sulczyński, Kusiński, W. Grzyb, J. Badenko, A. Polak, Kupka, Bandurski, J. Pawełczyk, Piątkowski, S. Łakomik, Spyrzyński, Tuszyński, Tuszyński, Urbańczyk, Majcherczyk, Sierpiński, Piwek, Olejnik.

Komisja rewizyjna pp.: Gąsior, Haberko, St. Łakomik.

Sąd koleżeński pp.: Szuba, Zagórski, A. Gąsior.

Opuszczającemu Zagłębie inż. Michalskiemu w uznaniu zasług w ciągu 5-letniego kierownictwa klubu nadano tytuł honorowego prezesa.

Członkami honorowymi, klubu są pp: burmistrz Dorobczyński, dyr. Wengris i dyr. Raźniewski.

Protektorem klubu wybrano dyr. Przedpełskiego

Budżet klubu na 1935-36 r. uchwalono w sumie 8400 zł.

NOWY ZARZĄD T. S. CYNKOWNIA

Nowowybrany zarząd T. S. „Cynkownia“ w Będzinie ukonstytuował się następująco pp: prezes — Koźlik Tadeusz, wiceprezes — Grzybek Józef, sekretarz — Urbański Władysław, zast. sekretarza — Rozenblum Helena, skarbnik — Reiher Jerzy, gospodarz — Bober Wojciech, zast. gospodarza — Szkopiński Juljan, kier. sekcji sportowej Sager Natan, zast. Jagusiak Wacław, członkowie zarządu Jarząbek Józef, Gracz Jakob, gospodarz świetlicy — Klajnhaut.

Komisja rewizyjna pp: Soska Jakób, Kowalczewski Stanisław, Sosulski Jan.

Kurt Otto trenować będzie piłkarzy zagłębiowskich

Dzięki staraniom prezesa kieleckiego OZPN. inż. Bijasiewicza PZPN. nadesłał pismo, że 12 piłkarzy z podokręgu zagłębiowskiego **weźmie udział w obozie trenin gowym, który prowadzić będzie w dniach od 1 do 6 kwietnia na Śląsku nowozaangażowany trener PZPN. — Kurt Otto.**

Piłkarze wysłani zostaną na koszt okręgu i obóz będzie skoszarowany. Kierownikiem graczy zagłębiowskich wyznaczonych do obozu wyszkoleniowego dla przodowników piłkarskich będzie trener Unji p. Ptak.

W najbliższych dniach ustalone zostanie którzy piłkarze z drużyn zagłębiowskich wezmą udział w obozie treningowym.

Dodać należy, że początkowo PZPN. ustosunkował się do starań Zagłębia nieprzychylnie i dopiero naskutek zagrożenia podaniem się do dymisji prezesa kieleckiego OZPN. inż. Bijasiewicza—prośbę tę uwzględnił.

Jak nas poinformowano, o ile PZPN. będzie się nieprzychylnie nadal ustosunkowywał do poczynań zarządu kieleckiego OZPN., wówczas prezes inż. Bijasiewicz poda się do dymisji.

Wychowanie Fizyczne w powiecie będzińskim

ZEBRANIE POWIATOWEGO KOMITETU W. F. i P. W.

W starostwie w Będzinie pod przewodnictwem starosty Boxy, odbyło się plenarne zebranie powiatowego komitetu W. F. i P. W.

Na zebraniu obecny był również obwodowy komendant P. W. i W. F. kpt. Książek.

Sprawozdanie z akcji przysposobienia wojskowego na terenie całego powiatu złożył por.. Nowakowski, a następnie sprawozdanie z prac W. F. złożył prof.. Korwin - Olszewski.

Budżet powiatowego komitetu na rok 1935/36 uchwalono w sumie 19,000 zł.

W dniu 27 b. m. o godz. 17-ej w lokalu powiatowej komendy P. W. (Sosnowiec, ul. Nowa) odbędzie się zebranie przewodniczących komisyj gminnych W. F. i P. W. z powiatu będzińskiego.

Wytyczne pracy na 1935—36 r. omówi prof.. Korwin - Olszewski.

* * *

W dniu 29 b.m. o godz. 19 w ratuszu odbędzie się zebranie sekcji WF. i PW. miejskiego komitetu w Sosnowcu. Na zebraniu złożone zostanie sprawozdanie z działalności w ub. roku i omówiony będzie program pracy na nadchodzący sezon.

* * *

Miejski komitet P. W. i W. F. w Sosnowcu podaje do wiadomości klubów, organizacyj i stowarzyszeń, że korzystać ze stadjonu miejskiego będą mogły od dnia 5 kwietnia.

Zgłoszenia wraz z danemi dotyczącemi ilości ćwiczących i t. p., kierować należy na ręce prof. Korwin-Olszewskiego w poniedziałki i środy tel. 3-45, a w pozostałe dni tel. 3-69 w godz. od 8—13.

Prace przy wykończeniu stadjonu miejskiego w Sosnowcu rozpoczęły się już w ub. sobotę.

* * *

W dniu 28 bm. w lokalu powiatu Z. S. w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 17 o godz. 17-ej odbędzie się zebranie sportowej komisji porozumiewawczej związku strzeleckiego, na której ułożony zostanie program pracy na nadchodzący sezon.

Z boisk piłkarskich w Zagłębiu

UNJA — ZAGŁĘBIE 3:2 (0:1)

Na stadjonie miejskim w Dąbrowie sosnowiecka Unja rozegrała mecz o mistrzostwo A kl. z rundy jesiennej z R.K.S. Zagłębie.

Mecz zakończył się zwycięstwem Unji w stosunku 3:2 (0:1) po prawie równorzędnej grze.

W pierwszej połowie meczu większą przewagę miało Zagłębie i prowadzenie uzyskał Pękalski.

Po przerwie więcej inicjatywy wykazał atak gości, któremu udało się uzyskać zwycięstwo.

Bramki dla Unji strzelili: Nowak, Słota i Dudek. Dla Zagłębia z karnego Bogdanow.

Przedmecz rezerw 1:1.

ŚLĄSK (Świętochłowice) — ZAGŁĘBIANKA 9:0 (4:0).

N boisku własnem będzińska Zagłębianka rozegrała koleżeński mecz z benjaminkiem ligi Śląskiem z Siemianowic.

Mecz zakończył się sromotną porażką Zagłębianki w stosunku 0:9 (0:4).

W przedmeczu A. K. S. (Niwka) pokonał Zagłębiankę II w stosunku 3:0.

CZARNI — PLACÓWKA 1:0 (0:0)

Na boisku własnem w Piaskach Placówka rozegrała koleżeński mecz z Czarnymi z Sosnowca, przegrywając w nieznacznym stosunku 0:1 (0:0).

Placówka wystąpiła w wzmocnionym składzie. Jedyną bramkę dla gości strzelił Guliński

Sędziował p. Majcherczyk, dobrze.

CKS. — RKS. PRZYSZŁOŚĆ DĄB (Katowice) 4:1 (3:1).

W Czeladzi odbył się koleżeński mecz pomiędzy CKS. a drużyną RKS. Przyszłość — Dąb z Katowic.

Mecz zakończył się zwycięstwem czeladzian w stosunku 4:1. Bramki strzelili: Geisler — 2, Dyrda i Socha po jednej.

STRZELEC (Niwka) — T. S. DĄBROWA 2:2 (0:2).

Na stadjonie w Niwce Strzelec (Niwka) rozegrał koleżeński mecz z T. S. Dąbrowa z Dąbrowy.

Po niezbyt ciekawej grze mecz zakończył się remisem 2:2 (0:2).

Bramki strzelili: Czudała — 2 dla Strzelca i Saltarski dla Dąbrowy.

Sędziował p. Baran, dobrze.

TURNIEJ PING - PONGOWY W SOSNOWCU.

W Sosnowcu odbył się wczoraj turniej ping - pongowy, zorganizowany przez Makabię.

Mistrzostwo drużynowe zdobyła Makabi (Sosnowiec), która w finale pokonała C. G. K. Huta, w stosunku 4:0. Makabi wystąpiła w składzie: Pukiet, Nowarski, Dafner, Jakubowicz.

W grze pojedyńczej mistrzostwo zdobył Nowarski (Makabi Sosnowiec) i w grze podwójnej para Nowarski, Pukiet.

Kronika

× **Zebranie piłkarzy Policyjnego w Sosnowcu.** Jutro na stadjonie własnym przy ul. Aleja w Sosnowcu, odbędzie się zebranie sekcji piłkarskiej Policyjnego K. S. w Sosnowcu. Początek o godzinie 6 wiecz.

× **Otwarcie klubu jeździeckiego w Sosnowcu.** W dniu 30 bm. nastąpi otwarcie klubu jeździeckiego Zagłębia Dąbrowskiego w krytej ujeżdżalni klubowej w Sosnowcu na Środuli (fabryka C. G. Schön)

W programie otwarcia, które odbędzie się o godz. 5 popol. odbędą się: jazda w zastępie, pokaz konia ujeżdżonego, konkursy w skokach przez przeszkody i gymkhana.

× **Walne zebranie lekkoatletów sosnowieckiej Unji** odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 7 wiecz. w I terminie i 7.30 w drugim terminie w lokalu własnym na stadjonie.

× **Zarząd K. S. Brygada w Strzemieszycach** podaje do wiadomości, że wszelką korespondencję dotyczącą klubu należy kierować pod adresem: J. Ćwiękowski — Strzemieszyce, ul. Dąbrowska 87

HUMOR

BRAK PAMIĘCI.

Elegancka dama z Rouen, która musiała zeznawać jako świadek przed sądem w Paryżu, opowiadała wieczorem swojej przyjaciółce przeżycia pamiętnego dnia.

— Wyobraź sobie, byłam tak przejęta, że gdy przewodniczący zapytał, ile mam lat, nie mogłam sobie przypomnieć, czy mam 34 czy też 35.

— A coś wreszcie odpowiedziała?

— Dwadzieścia siedem!

DOBRA RADA.

Żona z mężem przechodzi koło wystawy, sklepu jubilerskiego, zatrzymuje go, zaczyna się przypatrywać i mówi:

— No, popatrz się najdroższy, co za wspaniałe brylanty w tym naszyjniku. Jaki ogień, jakie blaszki — formalnie oczy razi.

— Masz rację, najdroższa, odejdźmy stąd coprędzej.

DROBNE OGŁOSZENIA



— List do pana od pana Gabrjela Servet z ulicy Varennes. Przyniosła jakaś pani. Chciałaby się zobaczyć z panem i panienką.

— Czy powiedziała, jak się nazywa?

— Tak. Nazywa się Symona.

— Symona! — powtórzyła Marja. — To nasza nowa znajoma... mamo, to ta panienka, taka pracowita, co to była bardzo chora i którą rekomendowaliśmy na zarządzającą szwaczkami na pensji pani Dubieuf.

— I owszem, przyjmiemy, dlaczegożby nie? — odrzekł Ludwik. — Zaręczam ci, że chociaż niskiego jest pochodzenia i żyje tylko z pracy rąk, jest bardzo sympatyczna i może być przyjmowana wszędzie.

Poproś tę panienkę, wyrzekł, zwracając się do kamerdynera.

Lokaj wyszedł. Ludwik trzymał list w ręce, przyniesiony przez Symonę.

— Zobacz, ojczulku, co pisze Servet — odezwała się Marja — zapewne oznacza dzień, kiedy mogę przyjechać do rozpoczęcia portretu.

Bressoles zdarł kopertę.

— Rzeczywiście — odpowiedział jutro pierwsze posiedzenie.

— Co za szczęście! — z radością zawołała Marja.

Otwartość opowiadającego zniewala nas wyznać, że najgłówniejszym powodem tej radości była nadzieja zobaczenia znów Alberta de Gibray w pracowni przy ulicy Varennes.

— To ten pan Servet ma talent? — zapytała Walentyna.

— Wielki, a imię jego z każdym dniem coraz większym okrywa się rozgłosem.

— To może portret Marji prześle na wystawę.

— O tem mi nie mówił, alebym sobie tego nie życzył, bo wydaje mi się to niepotrzebnem.

— Niepotrzebnem! — powtórzyła Walentyna ucinkowo. — Jakże ty zabawne masz zdanie o wszystkiem? Ja sądzę zupełnie przeciwnie. — Jeżeli portret ten się uda, jeżeli to ładny będzie utwór, pragnęłabym, ażeby Servet oddał go na wystawę i żeby nasze nazwisko wydrukowane było w katalogu.

— Pomówimy o tem później—odpowiedział Ludwik, wzruszając ramionami.

Niósł lampę, a za nim szła Symona.

Lokaj znowu się ukazał.

Dziewczę bardzo było wzruszone i skłoniło się nieśmiało.

Marja podbiegła do niej, zawoławszy:

— Ajak to ładnie, że pani sama przyniosła ten list; jakże pani jestem wdzięczną.

— Podjęłam się tego zlecenia — odpowiedziała szwaczka — bo dawało mi pretekst do przyjścia tutaj. Inaczejbym nie śmiała.

— To bardzo źle, my bardzo pani jesteśmy przychylni. Zapewne przyszła pani z nami pomówić o pani Dabieuf.

— Tak.

— Czy pisała do pani?

— Pisała do mnie wczoraj. Dziś przyjęła mnie do siebie i właśnie przyszłam państwu podziękować za szlachetną pomoc.

— Więc pani przyjęta?

— Tak, przyjęta jestem.

— O! jakże się cieszę! Kiedy pani obejmuje swe obowiązki?

— Jutro, a ponieważ nie będę miała sposobności dość długo wychodzić, przyszłam podziękować państwu.

Przy tej rozmowie była obecną Walentyna. Obojętnie, chłodno, a lepiej powiedzieć nieprzychylnie i z wyraźną pogardą spoglądała na młodą dziewczynę.

Nie pojmowała wcale, jak mąż jej i córka interesować się mogli tem dziewczęciem, wychudłem od pracy i cierpień.

Wzruszające słowa Symony nie wywołały w duszy Walentyny żadnego wzruszenia.

— To wszystko komedja! — pomyślała sobie. — Szumne zdania zawczasu przygotowane, dla oszukiwania głupich.

Ludwik Bressoles, zarówno jak Marja, szczerze był wzruszony i Symona coraz sympatyczniejszą mu się wydawała.

— Dobrześ pani uczyniła, żeś dzisiaj przyszła — rzekł — niech pani będzie miała kilka chwil wolnych, radzi będziemy widzieć panią u nas.

— Spodziewam się sierotą jesteś? — zagadnęła Walentyna.

Symona drgnęła i zaczerwieniła się, usłyszawszy pytanie tej damy, która dotąd patrzyła na nią prawie pogardliwie.

— Tak, jestem sierotą — szepnęła — przynajmniej tak myślę. Rodzice mnie porzucili i nie wiem nawet, czy żyją.

— A! podchwyciła pani Bressoles — więc pani jesteś prawdziwem dzieckiem?

d. c. n.

Wydawca Helena Mosińska Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.